

OPRACOWANIE DZIEJÓW DAWNEGO UNIwersytetu Wileńskiego

Z powodu znanych okoliczności historycznych rozwój nauki i nauczania w dawnym Uniwersytecie Wileńskim był i pozostaje do dziś przedmiotem badań polskich historyków nauki i oświaty. Jednakże niektóre opinie dawniejszych historyków – J. Łukaszewicza, M. Bialińskiego, J. Bielińskiego, S. Załęskiego – w świetle dzisiejszych badań budzą, pod wieloma względami, wprost niedowierzenie. Oto np. J. Bieliński, który stosunkowo dobrze przebadał przeszłość Uniwersytetu w okresie działalności Komisji Edukacji Narodowej oraz w pierwszej połowie XIX w., miał dość mgliste pojęcie o przeszłości Uniwersytetu, gdy przez prawie 200 lat kierowali nim księża jezuici. J. Bieliński popełnił wiele błędów, ponieważ nie dysponował wystarczającymi źródłami i materiałami do przedmiotu swych badań. Te błędy przez długi czas powtarzano również w litewskich pracach z historii nauki. Na przykład, studentów, którzy pod dyktando notowali wykłady, Bieliński przekształcił w profesorów, i ci „profesorowie” figurowali nawet w przedwojennej *Encyklopedii Litewskiej*. J. Bieliński wymienił 31 profesorów filozofii od XVI do XVIII w., ale 10 spośród nich w ogóle nie wykladało filozofii na Uniwersytecie. Dokładny rok prowadzenia wykładów jest podany tylko odnośnie do 4 osób. Obecnie już wiadomo, że w tamtych czasach na Uniwersytecie filozofię wykladało 200 osób.

Sytuacja zmieniła się zasadniczo, gdy jezuici polscy z inicjatywy ks. Stanisława Bednarskiego utworzyli w Krakowie centrum badań swojej przeszłości i zaczęli gruntownie badać dzieje oświaty na podstawie źródeł, zachowanych szczególnie obficie w *Archivum Romanum Societatis Iesu*. To centrum istnieje nadal przy krakowskim Wydziale Filozoficznym Towarzystwa Jezusowego.

W ostatnich latach w krakowskim centrum badań nad przeszłością Towarzystwa Jezusowego przygotowano i wydano szereg prac z historii

nauki. Jest rzeczą zrozumiałą, że w pierwszym rzędzie spojrzenie badacza kieruje się ku przeszłości głównego centrum oświaty Towarzystwa Jezusowego w Państwie Polsko-Litewskim, ku przeszłości Uniwersytetu Wileńskiego. Trzeba stwierdzić, że bez prac polskich jezuitów – historyków nauki nie może się dzisiaj obejść żaden badacz przeszłości dawnego Uniwersytetu.

Wśród tych prac na szczególną uwagę zasługuje dzieło ks. Ludwika Piechnika, profesora pedagogiki na krakowskim Wydziale Filozoficznym Towarzystwa Jezusowego pt. *Dzieje Akademii Wileńskiej* (1144 s.), wydane przez Instytut Historyczny Towarzystwa Jezusowego w Rzymie: *Początki Akademii Wileńskiej*, Rzym 1984, 263 s.; *Rozkwit Akademii Wileńskiej w latach 1600–1655*, Rzym 1983, 313 s.; *Próby odnowy Akademii Wileńskiej po klęsce potopu i okres kryzysu 1655–1730*, Rzym 1987, 261 s.; *Odrodzenie Akademii Wileńskiej 1730–1773*, Rzym 1990, 307 s. W litewskim czasopiśmie „Kulturos barai” wydrukowano cztery recenzje odrębnych tomów oraz recenzję całości. Moja recenzja też uwzględnia całość dzieła.

Autor studium zaczął badania dawno. Już w roku 1962 na Uniwersytecie Jagiellońskim uzyskał doktorat na podstawie rozprawy *Początki Akademii Wileńskiej* (Kraków 1961, 336 s., mps). Otrzymaliśmy w Wilnie mikrofilm tej dysertacji. Zachowuję kopię tego mikrofilmu jako świadectwo czasów, kiedy pracowałem nad początkami filozofii na Litwie. Wnikliwie studiowałem rozprawę ks. Piechnika i wyciągnąłem z niej oczywisty wniosek: w tym studium jest to, co mi potrzebne dla własnych badań, a wcześniejsze prace historyków nad początkami Uniwersytetu Wileńskiego są niedokładne i przygotowane powierzchownie.

W roku 1973 rozprawa L. Piechnika została wydana w „Naszej Przeszłości” (t. 40). Nie należy się więc dziwić, że w omawianym rzymskim wydaniu tom drugi *Dziejów Akademii Wileńskiej* ukazał się rok wcześniej niż tom pierwszy.

Podstawa badań sprawia imponujące wrażenie. Najważniejsze jest to, że L. Piechnik przygotował swoje dzieło w oparciu o źródła i materiały znajdujące się w Rzymie w *Archivum Romanum Societatis Iesu (ARSI)*. W działach *Lithuanica* i *Polonica* tego Archiwum są źródła i materiały mające wartość unikalną: korespondencja przełożonych prowincji litewskiej z kierownictwem zakonu w Rzymie, coroczne sprawozdania rektorów Uniwersytetu Wileńskiego, postanowienia kongregacji, programy nauczania, rozkład wykładów, i inne materiały. Szczególną wartość mają tzw. katalogi roczne (*Catalogus personarum, Dispositio personarum*). Są tam wiadomości o każdym człon-

ku zakonu: jakie zajmował stanowisko, co studiował, jakie prowadził wykłady itp. W oparciu o katalogi można prześledzić zajęcia jezuita od wstąpienia do zakonu, aż do śmierci. Katalogi zestawiano na początku roku szkolnego; informowały one o funkcjach jezuitów w kolejnych latach. Ale rozmaite zmiany w ciągu roku (choroba wykładowcy, przeniesienie do innego kolegium itp.) już nie są wzmiankowane. Tej słabej stronie katalogów jednak zapobiegano: przygotowywano tzw. katalogi trzechletnie (*Catalogi triennales*), podające wiadomości biograficzne, o studiach, obowiązkach, w tym o nauczaniu itp. Były to dane *ex post*. Z pomocą obu rodzajów katalogów można ułożyć dokładny wykaz wszystkich jezuitów – profesorów Uniwersytetu Wileńskiego. Dla badaczy przeszłości Uniwersytetu mieszkających na Litwie materiały z ARSI były dostępne u jezuitów w Krakowie, gdzie znajduje się ich duża część w fotokopiach i mikrofilmach. Ale, jak widać w dziele L. Piechnika, litewscy historycy nauki dysponują tylko małą częścią dokumentów z ARSI. Z historyków litewskich owe dokumenty badał profesor Papieskiego Uniwersytetu Gregoriańskiego P. Rabikauskas SJ. Dzięki temu mógł napisać wartościowe prace, dotyczące przeszłości Uniwersytetu.

Wspomniane wyżej materiały dotyczą strony organizacyjnej nauki oraz samego nauczania na Uniwersytecie, nie zawierają zaś traktatów naukowych. Traktaty i rękopisy wykładów mamy w Wilnie, a ich część znajduje się w bibliotekach polskich. L. Piechnik uwzględnił te wykłady o tyle, o ile to było możliwe. Dyrekcja Biblioteki Uniwersytetu Wileńskiego dostarczyła mu kopie ważnych dokumentów: dziennik Uniwersytetu, memoriały przekazane rektorowi przez wizytatorów Uniwersytetu, rozmaite postanowienia i inne. L. Piechnik korzystał z prac P. Rabikauskasa, J. Lebedisa, I. Petrauksienė i K. Čepienė, E. Gečiauskasa, I. Lukšaitė, E. Ulčinaitė oraz innych litewskich historyków nauki i oświaty. Przeglądał również *Vilniaus universiteto istorija*. Dysponując tak bogatymi materiałami źródłowymi, L. Piechnik przedstawił szeroką, udokumentowaną panoramę rozwoju Uniwersytetu od jego założenia, aż po rok 1773, tj. z okresu, gdy Uniwersytet prowadzili jezuita. Oryginalność dzieła polega na tym, że jest to opracowanie źródłowe oraz uwzględnia nowoczesne badania, metodologicznie uzasadnione i wiarygodne. Swoistość dzieła polega na tym, że zostało napisane przez historyka oświaty.

Autor przedstawia najpierw organizację nauki i nauczania w dawnym Uniwersytecie: okoliczności założenia Uniwersytetu, fundację oraz podstawę materialną, strukturę organizacyjną, zarząd Uniwersytetu, cele i środki wychowawcze, program nauczania i wykładane dyscypliny,

dysputy i inne formy nauczania, profesorów, uzyskiwanie stopni naukowych, działalność biblioteki i drukarni, uczniów i studentów, studenckie koła i sodalicję, tumulty studentów, teatr uniwersytecki, działalność charytatywną Uniwersytetu, rolę Uniwersytetu w życiu państwa, zasługi w obronie chłopów, zasługi dla rozwoju języków: litewskiego, lotewskiego, estońskiego itd.

Zasadniczym celem Autora nie było badanie samej treści nauczania na Uniwersytecie. *Vilniaus universiteto istorija* (t. 1–3, Vilnius, 1976–79) przygotowali historycy oświaty oraz przedstawiciele różnych kierunków nauki. Przystudiowali oni treść nauczania na Uniwersytecie, ponieważ źródła mieli pod ręką. W bibliotece Uniwersytetu i w Bibliotece Litewskiej Akademii Nauk zachowały się liczne zapisy (dyktały) wykładów uniwersyteckich (wykładowcy dyktowali wówczas główną część wykładu), a także prace drukowane. L. Piechnik uznał badania naukowców litewskich za kompetentne i opierał się na nich. Uwzględnił jednak rękopisy wykładów znajdujące się w bibliotekach polskich i, rzecz jasna, uwzględnił badania tych traktatów i wykładów (zwłaszcza prace R. Darowskiego SJ).

Większość litewskich historyków oświaty i nauki nie uległa tzw. zasadzie partyjności i bynajmniej nie była przekonana, że właściwa historia zaczyna się od roku 1917. Rozwiązanie kwestii, jak należy ujmować dzieje nauki na Litwie zachowało więc znaczną niezależność od ideologii. Wielkie znaczenie miał pierwszy tom dzieła ks. Piechnika, na nim bowiem najczęściej opierali się badacze historii Uniwersytetu. Inne tomy wyszły z druku wtedy, gdy już została opublikowana *Vilniaus universiteto istorija*. Mając na uwadze całe studium L. Piechnika trzeba stwierdzić, że litewskie publikacje nierzadko potrzebują doprecyzowania i uzupełnienia.

Za jedno z największych osiągnięć autora *Dziejów Akademii Wileńskiej* (tom I) należy uznać dokładne oświetlenie prehistorii Uniwersytetu, tj. założenia Kolegium Towarzystwa Jezusowego w Wilnie, otwarcia wydziałów filozofii i teologii oraz stanu nauczania w Kolegium. Właśnie te zagadnienia były dla historyków litewskich najtrudniejsze do rozwiązania, ponieważ w Wilnie była znikoma ilość materiałów archiwalnych dotyczących Kolegium. Z powodu braku dostępu do źródeł archiwalnych, wśród historyków oświaty panowało przekonanie, że po okresie nieszczęść w drugiej połowie XVII w. wydział prawa na Uniwersytecie przestał funkcjonować. Opinia ta zmieniła się dopiero w ostatnich czasach (*Vilniaus universiteto istorija 1579–1803*, Vilnius 1976 s. 153–154). Ze znanych obecnie źródeł wynika, że rzeczywiście zdarzały się przerwy w wykładach, ale istniała katedra

prawa cywilnego. L. Piechnik podaje (tom II, rozdz. V) kronikę wykładów prawa cywilnego na Uniwersytecie. A więc zostało dowiedzione, że już w roku 1667 istniały wykłady prawa cywilnego, i trwały z przerwami przez wiek XVII i XVIII.

Gdy chodzi o periodyzację dziejów Uniwersytetu L. Piechnik tylko w jednym punkcie różni się od historyków litewskich. Początek odrodzenia Uniwersytetu Autor datuje na rok 1730, w którym wprowadzono język francuski. Zdecydowało to o stopniowym umocnieniu się na Uniwersytecie kultury francuskiej. Warto wspomnieć o innych jeszcze czynnikach. Wiek XVIII to epoka Oświecenia. Scholastyka i system oświaty, który opierał się na scholastyce, przeżywał wtedy głęboki kryzys. Już na początku XVIII w., w obliczu ekspansji nauki nowożytnej na uniwersytetach Europy, teoretycy jezuitów dyskutowali o tym, czy opowiedzieć się za tym co nowe, czy też pozostać przy scholastyce. Zwyciężyli konserwatyści; scholastyka, z pewnymi modyfikacjami, pozostała na Uniwersytecie Wileńskim, aż do połowy XVIII w. Zaczęto wprawdzie uczyć języków obcych, ale większych zmian merytorycznych nie zanotowano jeszcze przez dwa dziesięciolecia. Uważam, że dobrze uzasadnione jest twierdzenie o odrodzeniu Uniwersytetu w połowie XVIII stulecia. W tych czasach odbył się przewrót umysłowy – scholastyka została ograniczona, położono akcent na przyrodoznawstwo oraz filozofię nowożytną. Stworzone lepsze warunki do indywidualnej pracy. Młodzież doskonalila się w naukach u znakomitych uczonych Europy, a po powrocie do ojczyzny mogła owocnie pracować i nowoczesnie wykładać. W połowie stulecia nastąpił rozkład dawniejszych systemów nauki i nauczania.

Uniwersytet w Wilnie był jednym z najważniejszych ośrodków na Litwie wiążących ją z kulturą zachodnioeuropejską. W ostatnich latach dowiedziono, że jezuita nie byli pierwszymi założycielami studiów akademickich na Litwie. W roku 1507 otwarto studium filozofii i teologii w wileńskim klasztorze Dominikanów. Filozofię wykładano więc na Litwie już przed przybyciem jezuitów. W obrębie ówczesnej filozofii scholastycznej omawiano problemy fizyki, astronomii i kosmologii, biologii i psychologii. Dzieje tych nauk na Litwie zaczynają się więc na początku XVI w. Dotychczas nie odnaleziono jednak notatek z wykładów prowadzonych w tej wileńskiej uczelni dominikanów. Oprócz tego, i to jest najważniejsze, uczelnia miała charakter zamknięty; *schola particularis* przeznaczona była dla potrzeb samych dominikanów. Wyższe wykształcenie osób świeckich na Litwie zapoczątkowali jezuita, co jest ich historyczną zasługą.

Znamienną cechą studium ks. Piechnika jest otwartość. Praca oprócz

dowodzonych stwierdzeń zawiera hipotezy i sugestie. Autor podaje np. wiadomość, że w Sankt-Petersburgu, w Archiwum Instytutu Historycznego w kolekcji Dobrochotowa, znajdują się cenne dokumenty, dotyczące Uniwersytetu Wileńskiego, m. in. *Album Studiosorum* (t. 4 s. 14). Otwartą pozostaje sprawa dzieła Wojciecha Kojalowicza Wijuka pt. *Compendium Ethices Aristotelicae*. Czy dzieło naprawdę wydano w Wilnie w 1645 r.? Taką wiadomość zawiera również bibliografia K. Estreichera, ale nie informuje, w jakiej bibliotece się znajduje. Prawdopodobnie nikt nie miał w rękach *Compendium Ethices Aristotelicae*. Istnieje kategoria książek, których nikt nie widział i nie czytał, jednak „wędrują” one z jednej bibliografii do drugiej. Sądzę, że jeżeli wymieniona praca Kojalowicza istniała, to nie była wydrukowana, lecz pozostała w rękopisie.

Historię nauk tworzą nie tylko specjaliści poszczególnych ich gałęzi. Pewne problemy ogólne badają historycy oświaty. Studium L. Piechnika jest przykładem, jak wiele może osiągnąć historyk oświaty mający dobre ogólne przygotowanie do badań. Autor odnalazł w archiwach rzeczy najważniejsze, tzn. dokumentację faktów. Kiedy fakty są ustalone, możliwa jest ich interpretacja. Praca Piechnika jest oparta na solidnym, wiarygodnym fundamencie empirycznym. Jednocześnie jest to dzieło o wysokim poziomie teoretycznym. Trudno przecenić wartość jego studium — jest ono niezbędne dla każdego, kto bada przeszłość nauk na Litwie. Może i powinno posłużyć za przykład, jak przeprowadzać tego rodzaju badania.

Autor przekazał mi bezpłatnie kilkadziesiąt egzemplarzy swej książki, bym je przekazał litewskim historykom nauki. Ten szlachetny gest jest zachętą, by i w przyszłości współpracować z polskimi historykami nauki i oświaty, zdolnymi w znacznej mierze wzbogacać naszą wiedzę o przeszłości nauki i kultury na Litwie.